ZIEMIA RADOMSKA NSZZ Solidarność

BIULETYN 591

NSZZ „Solidarność" Ziemia Radomska 26.01.2004

CZYTELNIA REGIONALNA Solidarność

Z REGIONU

XVII Posiedzenie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność" Ziemia Radomska kadencji 2002-2006

15.01.2004

W spotkaniu uczestniczyli członkowie Zarządu Regionu oraz członkowie Regionalnej Komisji Rewizyjnej. Posiedzeniu przewodniczył przewodniczący Zdzisław Maszkiewicz.

W głosowaniu przyjęto zaproponowany przez Zdzisława Maszkiewicza porządek obrad.

Wiceprzewodniczący Zbigniew Dziubasik odczytał zebranym uchwały ZR podjęte na poprzednim posiedzeniu oraz decyzje Prezydium ZR.

Kolejnym punktem obrad była sytuacja w zakładach pracy Regionu.

Zbigniew Dziubasik przedstawił sprawę Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Radomiu (pisaliśmy na temat w „Biuletynie"). W związku ze zmianami organizacyjnymi jednostek Sanepidu doszło 1 października br. do połączenia WSSE i PSSE. ZR na posiedzeniu w październiku 2003 r. rozpatrywał sprawę połączenia działających w nich organizacji zakładowych. W WSSE działała MK „S" zrzeszająca pracowników tej stacji oraz jednostek terenowych. Przewodniczącą MK była Barbara Łosiewicz. W PSSE zaś - KZ „S", z przewodniczącą Teresą Bartosiewicz, działająca od 1998 r. Zarząd Regionu podjął w październiku uchwałę zobowiązującą obie organizacje związkowe do zawarcia porozumienia ws. połączenia do 5 listopada. Jak poinformował ZR Zbigniew Dziubasik (przewodniczący Regionalnej Komisji Wyborczej) w PSSE odbyło się związkowe zebranie wyborcze – zbojkotowane przez grupę związkowców z p. Teresą Bartosieiwicz. W miejsce obu dotychczasowych organizacji powstała Międzyzakładowa Komisja NSZZ „Solidarność" Powiatowych Stacji Sanitarno-Epidemiologicznych, jej przewodniczącą została Barbara Łosiewicz. Zbigniew Dziubasik zgłosił więc wniosek, na podstawie którego Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność" Ziemia Radomska na posiedzeniu w dniu 15.01.2004 r. podjął uchwały:

- stwierdzającą zakończenie istnienia jednostki organizacyjnej Związku tj. Organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność" w Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Radomiu i wykreśleniu jej z rejestru organizacji zakładowych Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność" Ziemia Radomska,
- identyczną uchwałę ws. MK przy WSSE,
- uchwałę o wpisaniu do rejestru Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność" Powiatowych Stacji Sanitarno-Epidemiologicznych przy Powiatowej Stacji SANEPID w Radomiu z siedzibą przy ul. Aleksandrowicza 5.

Wszystkie trzy uchwały podjęto jednogłośnie.

Zgodnie z postanowieniem Statutu NSZZ „Solidarność" do Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność" Powiatowych Stacji Sanitarno-Epidemiologicznych należą wszyscy członkowie NSZZ „Solidarność" zatrudnieni w PSSE w Radomiu. Organizacja ta od dnia przeprowadzonych wyborów tj. od 27 listopada 2003 r. jest jedyną organizacją zakładową

(cd. na str. 2)

UWAGA EMERYCI!

Nie będzie podwyżek?

Prawdopodobnie emeryci i renciści nie otrzymają w tym roku podwyżek świadczeń. Najbliższa waloryzacja rent i emerytur miałaby się odbyć w 2006 r. Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw negatywnie zaopiniowało prezydium Komisji Krajowej NSZZ „S". Wbrew zapowiedziom rząd Leszka Millera już w tym roku chce zaoszczędzić na rentach i emeryturach. Przygotowywany przez

(cd. na str. 3)

Uwaga!

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność" Ziemia Radomska informuje organizacje związkowe Regionu, że wszelkich wpłat na rzecz ZR należy dokonywać na następujące numery kont:

PKO BP I Oddział Radom
18 10204317 1222800091 – ważne do końca czerwca 2004 r.
lub
36 10204317 0000510200172338 - nowe konto.
Uprasza się przy tym KZ o wpłaty na nowe konto.

UWAGA CZYTELNICY! KOLEJNY NUMER „BIULETYNU" UKAŻE SIĘ 9 LUTEGO

Z REGIONU

(cd. ze str. 1)

XVII Posiedzenie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność" Ziemia Radomska kadencji 2002-2006

NSZZ „Solidarność" - w rozumieniu przepisów Ustawy o Związkach Zawodowych – zrzeszająca członków NSZZ „Solidarność" w PSSE w Radomiu.

Krzysztof Kośla, wiceprzewodniczący ZR, przedstawił informacje nt. sytuacji w MPK Radom. 9 stycznia wpłynął do ZR faks od KZ „S" w MPK ws. przygotowań do podjęcia akcji protestacyjnej w związku m.in. z odebraniem pracownikom praw do bezpłatnych przejazdów autobusami MPK. Informacje te uzupełnił Piotr Wolanowski, przewodniczący KZ w MPK, przedstawiając pokrótce historię konfliktu związkowców z MPK z organem założycielskim firmy – władzami miasta, trwającego od 1993 r. Poinformował też ZR, że po rozmowach z prezydentem miasta Radomia akcję na razie zawieszono, gdyż władze obiecały wycofanie się z decyzji o odebraniu pracownikom MPK bezpłatnych przejazdów i zapowiedziały od 1 marca restrukturyzację ZTM i MPK.

Kolejną sprawą rozpatrywaną przez ZR, była sytuacja w PKS Kozienice. O konflikcie pomiędzy związkami w tej firmie a właścicielem pisaliśmy już na łamach „Biuletynu". Tym razem pracodawca poinformował KZ „S", że ma zamiar zwolnić Mirosława Posłowskiego – jej przewodniczącego. Pretekstem była „utrata zaufania do pracownika" w wyniku uszkodzenia przez niego tachometru autobusu. Jak Posłowski miał uszkodzić od wewnątrz zamknięte i zaplombowane urządzenie już nie wspomniano. Delegacja KZ poinformowała ZR, że w razie wręczenia Posłowskiemu wypowiedzenia ogłoszony zostanie strajk okupacyjny w PKS Kozienice.

Jadwiga Poźniak poinformowała ZR o konflikcie wewnątrz KZ w NZOZ Szydłowiec.

Kazimierz Staszewski przedstawił następnie informacje z ostatniego posiedzenia KK – m.in. propozycje zmian w Statucie NSZZ „Solidarność".

ZR postanowił, że kolejne posiedzenia ZR w 2004 r. będą odbywać się w każdy 3 czwartek miesiąca i rozpoczynać o godz. 10.00. Uzupełniono skład komisji inwentarzowej ZR o Dariusza Nielipińskiego – jednogłośnie, a także skład Rady Regionalnego Funduszu Strajkowego – o Andrzeja Wójcickiego i Krzysztofa Kośle (jednogłośnie).

Wyznaczono też terminy posiedzeń:
Regionalnej Komisji Wyborczej – 22.01. godz. 11.00
Zespołu ds. Budżetowych – 23.01. godz. 11.00
Rady Regionalnej Funduszu Strajkowego – 23.01. godz. 13.00
Zespołu ds. Szkoleń – 23.01. godz. 9.00

INFORMACJA

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność" Ziemia Radomska informuje, że w sekretariacie ZR są do nabycia kalendarze książkowe (związkowe) w cenie 23 zł/szt. oraz regionalne ścienne kalendarze związkowe w cenie 9 zł/szt.

Uchwała nr 54/2004
Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność"
Ziemia Radomska z 15 stycznia 2004 r.

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność" Ziemia Radomska na podstawie § 10 Statutu NSZZ „Solidarność" stwierdza zakończenie istnienia jednostki organizacyjnej związku tj. Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność" działającej przy Oddziale Zamiejscowym Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Radomiu z powodu likwidacji pracodawcy i postanawia wykreślić ją z rejestru Zarządu Regionu (11-112).

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała nr 55/2004
Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność"
Ziemia Radomska z 15 stycznia 2004 r.

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność" Ziemia Radomska działając na podstawie § 10 Statutu NSZZ „Solidarność" w związku z uchwałą KK nr 555/96 pkt 3 oraz w związku z uchwałą Zarządu Regionu nr 44/2003 z 28.10.2003 r. stwierdza zakończenie istnienia jednostki organizacyjnej związku tj. Organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność" w Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej

w Radomiu i postanawia wykreślić ją z Rejestru Organizacji Związkowych Zarządu Regionu.

W to miejsce postanawia wpisać do rejestru Organizację Międzyzakładową Powiatowych Stacji Sanitarno-Epidemiologicznych przy Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Radomiu z siedzibą przy ul. Aleksandrowicza 5.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UWAGA EMERYCI!

(cd. ze str. 1)

rząd projekt ustawy zakłada odejście od corocznej automatycznej waloryzacji emerytur i rent i przeprowadzenie jej, gdy skumulowana inflacja wyniesie co najmniej 5 proc. Dodatkowo składnik uzupełniający mechanizm podwyższania świadczeń, tj. 0,2 proc. wzrostu płac, ma być uznaniowy, a nie automatyczny. Rząd będzie mógł wnioskować, a parlament zaakceptować podwyżkę lub nie.

Prawdopodobnie na najbliższą podwyżkę emeryci i renciści będą czekać do 2006 r. Rząd chce w ten sposób za-

(cd. na str. 3)

Kol. Jerzemu Krzemińskiemu
wyrazy współczucia z powodu śmierci
MAMY
składają

Zdzisław Maszkiewicz
Przewodniczący ZR NSZZ „Solidarność"
Ziemia Radomska
Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność" Ziemia Radomska
Pracownicy Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność"
Ziemia Radomska

UWAGA EMERYCI!

(cd. ze str. 1)

oszczędzić 1,349 mld zł w tym roku, 4 mld zł w przyszłym, 970 mln zł w 2006 r. i 4,5 mld zł w 2007 r.

Projekt ustawy negatywnie zaopiniowało prezydium KK. Zdaniem prezydium rządowe propozycje:

- pozbawiają emerytów i rencistów udziału we wzroście gospodarczym kraju,likwidując gwarantowane w obowiązującej obecnie ustawie ustalenie wskaźnika waloryzacji na poziomie wyższym o 20 proc. realnego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w poprzednim roku kalendarzowym od wskaźnika wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych;
- obniżają dochody emerytów i rencistów, opóźniając waloryzację świadczeń w sytuacji, gdy minimalne świadczenia emerytalne i rentowe nie zapewniają godziwych warunków życia; obniżają wskaźnik waloryzacji kwoty bazowej;
- odbiera partnerom społecznym możliwość współdecydowania na forum Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych o tempie wzrostu emerytur i rent.

Prezydium KK zwróciło także uwagę, że przyjęcie proponowanych zmian przekreśli wypracowany z partnerami społecznymi w Komisji Trójstronnej (uchwała nr 10 z dnia 13.12.2002 r.) sposób waloryzacji emerytur i rent, który przyjęty w 2003 r. przez Parlament miał obowiązywać od 01 stycznia 2004 r. Będzie to złamanie wiarygodności dialogu społecznego prowadzonego w Trójstronnej Komisji.

(źródło: Dział Informacji KK, „Gazeta Prawna")

KRÓTKO Z KRAJU

Znów „niewinny" milicjant

Sąd uniewinnił w ubiegłym tygodniu Ireneusza K. od zarzutu śmiertelnego pobicia Grzegorza Przemyka w maju 1983 r.

W zeszłym tygodniu prokurator wniosła o uznanie winnym za to byłego milicjanta Ireneusza K. i wymierzenie mu kary 10 lat więzienia. Chciała też, by sąd orzekł, że śmierć Przemyka to zbrodnia komunistyczna. Obrońca oskarżonego chciał uniewinnienia, twierdząc, że nie ma dowodów winy jego klienta.

Ireneusz K. już trzy razy był uniewinniany od tego zarzutu, ale wyższe instancje sądowe uchylały orzeczenia uniewinniające. Sam oskarżony nie przyznaje się do winy.

Nadal jest policjantem - pracuje w komendzie w Biłgoraju.

Grzegorz Przemyk został pobity przez milicję 12 maja 1983 r. w komisariacie przy ul. Jezuickiej w Warszawie. Zatrzymano go, gdy z kolegami na Starówce świętował zdane egzaminy. Pobity, zmarł w wyniku obrażeń. Niezależnie od sprawy sądowej, własne, niezależne śledztwo w tej sprawie prowadzi Instytut Pamięci Narodowej, który bada, kto utrudniał wyjaśnienie tej zbrodni PRL.

ZNOWELIZOWANY KODEKS PRACY

Od 1 stycznia 2004 roku obowiązuje znowelizowany kodeks pracy. Wprowadzone zmiany mają przede wszystkim dostosować polskie ustawodawstwo do prawa Unii Europejskiej, Konstytucji a także warunków społeczno-ekonomicznych. Nie wszystkie zmiany obowiązują już od teraz. Niektóre z nich wejdą w życie w dniu uzyskania przez Polskę członkostwa w Unii Europejskiej na początku maja 2004 r.

ZMIANY, KTÓRE WESZŁY OD 1 STYCZNIA 2004 ROKU

Umowa o pracę

Kodeks pracy wprowadza bardzo ważną zmianę dotycząca umów o pracę. Przede wszystkim kodeks reguluje co musi się znaleźć w treści umowy, a więc:

- rodzaj pracy,
- miejsce jej wykonywania,
- wynagrodzenie wraz z wyszczególnieniem jej składników,
- czas pracy,
- termin rozpoczęcia pracy

Umowa musi być podpisana najpóźniej w dniu podjęcia pracy przez pracownika. Pracodawca ma następnie 7 dni na poinformowanie pracownika o dobowej i tygodniowej normie czasu, częstotliwości wypłat wynagrodzenia, urlopach wypoczynkowych oraz o długości okresu wypowiedzenia umowy o pracę.

Urlopy wypoczynkowe

Kodeks wprowadza bardzo ważną zmianę dotyczącą urlopów wypoczynkowych. Od 1 stycznia 2004 r. obowiązują dwa progi urlopów: 20 dni dla osób, które są zatrudnione krócej niż 10 lat oraz 26 dni dla osób z co najmniej dziesięcioletnim stażem pracy. Zmieniły się też zasady nabywania prawa do urlopu. Pierwszy urlop będzie przysługiwał już po miesiącu pracy, a nie jak było do tej pory po upływie 6 miesięcy pracy u danego pracodawcy. Pracownik nabywa prawo do urlopu w wymiarze proporcjonalnym do przepracowanego okresu, a więc po upływie 1 miesiąca pracy, zdobywa prawo do 1/12 z dwudziestodniowego wymiaru urlopu. Analogicznie po 4 miesiącach pracy pracownik może wykorzystać 6 dni urlopu, czyli 4/12 urlopu.

Wynagrodzenie za czas choroby

Ustawodawca przywrócił odpłatność za pierwszy dzień zwolnienia lekarskiego. Do tej pory, o ile zwolnienie lekarskie było krótsze niż 6 dni, wówczas pracownik nie otrzymywał pieniędzy za pierwszy dzień zwolnienia. Jednak nowelizacja kodeksu przywróciła odpłatność za pierwszy dzień zwolnienia lekarskiego. Teraz za każdy dzień choroby pracownik otrzyma 80 proc. wynagrodzenia.

Praca na pół etatu

Zatrudnienie pracownika na pół etatu oznacza, że nie powinien on zarabiać mniej, niż połowę tego, co zarabia osoba pracująca na danym stanowisku na pełen etat. Tak więc, jeżeli wynagrodzenie za pracę na danym stanowisku na pełnym etacie wynosi 2000 zł, to pracownik pracujący na pół etatu,

(cd. na str. 4)

ZNOWELIZOWANY KODEKS PRACY

(cd. ze str. 3)

nie może otrzymywać za swą pracę mniej niż 1000 zł.

Możliwość zmiany czasu pracy

Pracownik może poprosić pracodawcę na piśmie o skrócenie tygodnia pracy. Może on bowiem pracować mniej niż 5 dni w tygodniu, ale za to dłużej. W ciągu dnia nie można jednak pracować dłużej niż 12 godzin. Okres rozliczeniowy wynosi maksymalnie miesiąc. Również na wniosek pisemny, pracownik może pracować tylko w weekendy (czyli w piątki, soboty, niedziele i święta). W tym przypadku również dzienny czas pracy nie powinien przekraczać 12h. Jest to oferta skierowana głównie do studentów i uczniów, by łatwiej mogli godzić pracę z nauką.

Dyskryminacja

Znowelizowany KP wprowadza obowiązek równego traktowania pracowników w zakresie nawiązywania i rozwiązywania stosunku pracy, warunków zatrudnienia, awansowania, dostępu do szkolenia w celu podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Ponadto w kodeksie pracy znajdziecie również rozróżnienie na dyskryminację bezpośrednią i pośrednią:

Dyskryminacja bezpośrednia - zachodzi gdy pracownik z jednej lub kilku ww. przyczyn był lub mógł być w porównywalnej sytuacji traktowany mniej korzystnie niż inni pracownicy; Dyskryminacja pośrednia - na skutek pozornie neutralnego postanowienia, zastosowanego kryterium lub podjętego działania występują dysproporcje w zakresie warunków zatrudnienia na niekorzyść wszystkich lub znacznej części pracowników.

KP rozszerza pojęcie dyskryminacji, która dotychczas obejmowała nierówne traktowanie ze względu na płeć, wiek, niepełnosprawność, rasę, narodowość przekonania oraz przynależność związkową. Do katalogu dodano pochodzenie etniczne, orientację seksualną oraz rodzaj zatrudnienia - na czas określony, nieokreślony, w pełnym lub niepełnym wymiarze czasu. Rozszerzona i sprecyzowana została także definicja dyskryminacji ze względu na płeć. Jej przejawem jest molestowanie seksualne rozumiane jako nieakceptowalne zachowanie o charakterze seksualnym lub odnoszące się do płci pracownika, którego celem lub skutkiem jest naruszenie godności lub poniżenie albo upokorzenie pracownika.

Na zachowanie to mogą się składać:

- elementy werbalne, np. obraźliwe wypowiedzi, wyrażenia, przezwiska, czynienie niewłaściwych propozycji,
- elementy fizyczne, np. niczemu nie służące poklepywanie, dotykanie, przytulanie,
- elementy pozawerbalne, np. pożądające spojrzenia.

PRZEPISY WCHODZĄCE W ŻYCIE Z DNIEM PRZYSTĄPIENIA POLSKI DO UE

Trzecia umowa o pracę na czas nieokreślony

Wraz z wejściem Polski do UE trzecia umowa na czas określony staje się automatycznie umową na czas nieokreślony. Przepis ten stosuje się jednakże tylko wtedy, gdy od podpisania poprzedniej umowy na czas określony nie upłynął więcej niż miesiąc.

Ponadto przepis ten nie dotyczy:

- umów na czas zastępstwa,
- umów zawieranych w celu wykonywania pracy o charakterze dorywczym lub sezonowym.

Praca dla nieletnich

Dzieci do 16 roku życia będą mogły wykonywać jakąkolwiek pracę za zgodą rodziców (lub opiekunów) i inspektora pracy. Praca ta może się mieścić jedynie w ramach działalności kulturalnej, artystycznej, sportowej lub reklamowej.

NA ŁBIE POSTAWIONE

Mała Orkiestra Rządowej Niemocy

Jan Pietrzak

Minęła niedziela pod znakiem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Nadeszły powszednie dni. I znowu gra nam na nerwach Mała Orkiestra Rządowej Niemocy.

Premier wygłosił 10 stycznia orędzie do narodu. Powiedział, co należy zrobić, żeby było lepiej ogólnie i szczególnie, i pod każdym innym względem. Najbardziej zaskoczył wszystkich stwierdzeniem, że wie o noworocznych problemach służby zdrowia. Jak może wiedzieć, jeśli leży akurat w szpitalu MSW, który żadnych problemów nie ma, bo mieć nie ma prawa? Może wstawiono mu do pokoju telewizor? Owszem, przyjął któregoś wieczoru prezydenta. Czyżby ten mu powiedział, że w innych szpitalach jest gorzej? A może najbliżsi towarzysze, którzy odwiedzili go wieczorową porą, donieśli, że Narodowy Fundusz Zdrowia jest bardziej chory od niego samego? Czy to jest dozwolone, aby denerwować chorego w szpitalu? W końcu jest na zwolnieniu nie po to, by odwalać robotę za Panasa i Sikorskiego, ale by się kurować. Płacą mu chorobowe, niech korzysta z uroków druku L-4.

Ale zostawmy to na boku. Ważne, że dotarło do premiera, iż z reformą zdrowia cosik nie wyszło. A dlaczego? Ano dlatego, jak stwierdził, iż zaufał niewłaściwym ludziom, którzy go przekonywali, że będzie dobrze. I tu rodzi się bolesne pytanie, czy nie potrafił pan premier samodzielnie przeczytać projektu ustawy zmieniającej system opieki zdrowotnej? Czy pan premier w ogóle potrafi przeczytać i zrozumieć ustawy, które w imieniu rządu przedkładane są parlamentowi? Przerzucanie winy na podwładnych jest powszechnie stosowanym chwytem nieudolnych przełożonych. Jednak Prezes Rady Ministrów to nie byle jaki przełożony. To główny urzędnik kraju, to naczelny administrator Polski. Fakt, że wysyła do sejmu ustawy szkodliwe społecznie i niezgodne z konstytucją, jest oczywistym powodem do dymisji. Tymczasem premier znalazł obrońcę. Pan prezydent mianowicie stwierdził: „w obecnej sytuacji zmiana na stanowisku szefa rządu byłaby niewłaściwa ze względu na zbliżające się przystąpienie Polski do Unii Europejskiej". Czy to znaczy, że bez Millera nas nie zechcą? Z innym premierem w Brukseli nie będą rozmawiać? To ci dopiero sensacja... I tak dzień po dniu, fałszując niemiłosiernie, trąbi nam z telewizorów lub czasopism nadęta orkiestra rządowej niemocy. Aż słuchać hadko.

(Tekst oryginalnie ukazał się w: „GAZETA POLSKA". Wydanie z 14 stycznia 2004 r. Nr 2 (547). Przedruk za wiedzą i zgodą redakcji „GP")

IDZIE KU LEPSZEMU

O. Hubert Czuma , SJ
Duszpasterz Ludzi Pracy
Ziemi Radomskiej

Na przełomie lat, w okolicy Sylwestra staramy się popatrzeć z dystansu na dzieje naszej Rzeczypospolitej. Czy „cofamy się", czy „idziemy do przodu"? Afery i oszustwa obecnych rządzących powinny nas zniechęcić do wszelkich działań politycznych - powiedzą jedni. Właśnie, - trzeba zakasać rękawy i brać się do roboty - powiedzą drudzy.

Żadna jednak, nawet najgorsza sytuacja nie powinna nas zniechęcać. My wierzący - nadzieję na wszelkie dobro i pomoc Bożą- mamy nieustającą. Tylko tak! Nieustająca ufność, że z pomocą Bożą damy sobie radę z wszelkim złem. Jeśli nie za tydzień - to za miesiąc, jeśli nie za miesiąc - to za rok. Albo i później.

Każda przecież cegiełka naszego wkładu w dobro wspólne -jakoś zaowocuje. Każda bowiem jest opromieniona łaską.

Czy coś dobrego stało się w Polsce? Czy się polepszyło? Pewne fakty są bezsporne.

a) Najpierw staliśmy się strategicznym - bo militarnym sojusznikiem Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Przez dziesiątki lat marzyliśmy w naszej części Europy o silnych sojuszach przeciw totalitarystom. Ale - żeby stać się jednym z niewielu głównych sojuszników? Przy naszym położeniu geopolitycznym - mieć takiego sojusznika? - to by się nawet marszałkowi Piłsudskiemu nie przyśniło.

b) Od paru lat jesteśmy w Sojuszu Atlantyckim. Jest to sojusz wolnych państw, nie taki, jak ongiś Układ Warszawski, przymusowy i nie pozwalający na wystąpienie - dwa jego najazdy na Węgry i Czechosłowację odbierały wszelkie nadzieje (dla przypomnienia młodym).

A teraz Polska pozwala sobie przypominać innym członkom i to tym starszym stażem w NATO, by nie próbowali budować jakichś nowych struktur wojskowych rozbijackich. Bo to się dla całości może źle skończyć. I - proszę - skutek dobry odnieśliśmy. Nie wiadomo, co prawda, jak to długo potrwa, ale na razie istnieje Sojusz Północnoatlantycki. Pierwsze skrzypce grają USA. I właśnie Stany liczą na Polskę. I - wzajemnie. To dobra pozycja Polski.

c) W sprawie zamiany traktatu nicejskiego na gorszą dla nas konstytucję - Niemcy z Francją forsowały zasadę praktycznego przez siebie sterowania Unią Europejską. I to im się nie udało. Polska powiedziała: nie.

Korzyści to duże. Nie da się pominąć zdania i zgody Polski w rozważaniach o kształcie Europy. Można wyrzekać na Polaków i pouczać nas, nawet grozić sankcjami gospodarczymi, ale sytuacja się wyjaśniła: jesteśmy i chcemy być państwem suwerennym, decydującym o sobie. Z tego nie zrezygnujemy.

Pikanterii tym procesom dodaje świadomość, że tych najważniejszych spraw dla Ojczyzny pilnują ludzie dawnej formacji służebnej wobec Moskwy. Czy to zmiana na stałe, czy to tylko jakaś koniunktura? Czy nastąpi podjęcie wszystkich, naprawdę potrzebnych Polsce, reform wewnętrznych?

d) Dla pełnego obrazu dodać należy to wszystko czym nas obdarza Ojciec Święty Jan Paweł II. Solidarności przypomniał program, którym się zawsze zajmowała. Przemówienie z 11 listopada tchnęło nieustającą miłością do ludzi, którzy mogą dobrze przysłużyć się Polsce. Przecież to wielkie dobro niezasłużenie dla nas przekazane - nieustająca miłość Jana Pawła II do Polski.

e) I nie da się nie zauważyć że nasza polska rodzina uważnie śledziła i śledzi wszystkie (na ogół) afery i draństwa rządzącej partii. I zauważa niedołęstwo administracyjne i chciwość na pieniądze, by móc ich rozdawaniem zyskać dla siebie popleczników.

Obrzydliwe to i odrażające. A jednocześnie zmieniające, miejmy nadzieję, świadomość Polaków, zwracające ich serca ku szlachetności i chęci dobrego służenia Ojczyźnie. Efekt poboczny tych wszystkich ujawnionych niegodziwości, a jakże zbawienny dla naszych sumień i przyszłości. Czy mamy gratulować przeniewiercom, że tak się nasza świadomość zmienia na lepsze? Że chcemy innej, lepszej Polski? Nie. Podziękujmy BOGU.

I poprośmy, by nas tak cudownie prowadził dalej.

Duszpasterstwo Ludzi Pracy

zaprasza na kolejny wykład z zakresu Katolickiej Nauki Społecznej
czwartek 29 stycznia 2004 r.

Program spotkania:
Godz. 17.00 – msza św. w kościele pw. Świętej Trójcy
Godz. 17.45 – Wykład na temat:

„Orędzie Jana Pawła II do ludzi pracy"

ks. dr Andrzej Jędrzejewski
Uniwersytet im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Radomiu

Wykład odbędzie się w sali Duszpasterstwa przy ul. Tybla 4.

Ludzi pracy i potrzebujących pracy serdecznie zapraszamy

O. Hubert Czuma SJ
Duszpasterz Ludzi Pracy
Ziemi Radomskiej

„Prezent" od OPZZ

czyli jak zdradzić pracownika, by zadowolić Milera, Hausnera i pracodawców

Komisja Trójstronna ds. Społeczno-Gospodarczych Warszawa, 2004.01.14

Gdyby brać pod uwagę co na temat obrad Komisji podawał TVP, to wynikałoby z tego, że wszyscy uczestnicy obrad byli za tzw. Planem Hausnera i jego niekorzystnymi dla ludzi pracy rozwiązaniami. Ba, pokornie i z pocałowaniem ręki przyjęła każde słowo tego geniusza z SLD. Dlatego też publikujemy fragmenty wystąpienia przewodniczącego KK Janusza Śniadka na forum Komisji.

Janusz Śniadek: Jak powiedział Pan Premier nasze dzisiejsze posiedzenie Komisji Trójstronnej kończy debatę, ale jeśli chodzi o partnerów dialogu, to ono również rozpoczyna tą debatę bo po raz pierwszy jako formalne przynajmniej strony dialogu społecznego w Polsce mamy okazję publicznie na ten temat się wypowiadać w sposób zgodny z ustawą, natomiast mieliśmy okazję i „Solidarność" korzystała z tego w innej formie, natomiast dlaczego byli nieobecni w zespołach, którą to absencję Pan Premier nam wytknął na początku w swoim wystąpieniu. Ja myślę, że odpowiedzią na to pytanie jest cytat z raportu sporządzonego przez ekspertów, jest to zdanie „Eksperci uczestniczący w pracach zespołu przedstawiali opinie swoje i nie należy utożsamiać ich opinii z opinią instytucji, które ich delegowały". Otóż kiedy podejmowaliśmy decyzje uczestniczenia w pracach tych zespołów, przeczuwaliśmy, że dokładnie tego typu zdanie, czy tego typu stwierdzenie znajdzie się w podsumowaniu prac tych zespołów, a więc skoro w tych zespołach nie prezentowane były opinie i stanowiska partnerów społecznych, to oznacza, że dzisiaj faktycznie po raz pierwszy i ostatni mamy tą okazję. Mówił Pan Premier o powszechnej czy dość powszechnej jak na pewne statystyczne normy znajomości tej problematyki w społeczeństwie, a tutaj wierzę, że Pan Premier doceni duży wkład „Solidarności" w poznanie tej problematyki poprzez listopadowe dni protestu, które właśnie były obliczone na zapoznanie opinii publicznej z tą problematyką i również z badań i sondaży przez instytucje badania opinii publicznej jakie robiliśmy w tej sprawie, tu wynik był podobny, rzeczywiście ok. 50% Polaków na początku grudnia deklarowało, że poznało zarówno postulaty w dniach protestu jak i, co z tym związane, plan który był ich przedmiotem, ale nie dopowiedział Pan Premier drugiej liczby, ja wierzę, że rząd będzie robił na swój użytek takie badania, otóż spośród tych osób, które deklarowały, że znają treść postulatów, a więc i znają plan do którego one się odnosiły, przeszło 80% deklarowało sprzeciw wobec tych zamierzeń. To prawda, że rząd konstytucyjnie przede wszystkim odpowiada za budżet państwa i że to powtarzające się dramatyczne pytanie o środki jest pytaniem niezwykle trudnym, ale myślę, że nic też nie zwolni rządu z odpowiedzialności za indywidualne budżety polskich rodzin, gdzie to pytanie o źródło środków brzmi co najmniej równie dramatycznie i odpowiedź na nie również przypomina kwadraturę koła. Ponieważ tutaj było trochę mowy w czasie tych wystąpień o korporacjonizmie, o różnych interesach grupowych, ja chcę zaznaczyć, że akurat w tej sprawie „Solidarność" odnosząc się do propozycji rządowych dużo bardziej kieruje się pewną swoją filozofią, czy podejściem do spraw społecznych niż interesami jakichś grup związkowych, ponieważ tylko w pewnej części te sprawy dotyczą, czy odnoszą się na wprost do członków naszego związku, w dużej części dotyczą one grup społecznych, w których również z przyczyn formalnych przynależność do związku już nie jest możliwa, a ta filozofia sprowadza się do tej konstatacji, że stały wzrost kosztów utrzymania równolegle ze spadkiem dochodów realnych, braku waloryzacji emerytur i rent, zamrożenia progów podatkowych, wpływając na ubożenie społeczeństwa oznacza wzrost zapotrzebowania na różnego typu świadczenia społeczne i również wskutek nowych rozwiązań podatkowych upowszechnia się sprzeczny naszym zdaniem z konstytucyjną zasadą równości obywateli i podmiotów gospodarczych, podział na nierównoprawne kategorie, faworyzujące raczej grupy o wysokich dochodach i to uproszczenie systemu podatkowego w rzeczywistości prowadzące do likwidacji szeregu ulg i zwolnień podatkowych ograniczy społeczne wsparcie dla pozarządowych inicjatyw charytatywnych, proedukacyjnych, prozdrowotnych, pozbawionych odpowiedniego finansowania z budżetu. Naszym zdaniem ciągle brak jest rozwiązań ograniczania szarej strefy, co więcej, w ramach restrukturyzacji finansów publicznych wprowadza się rozwiązania mogące się przyczynić do jej rozwoju, np. odebranie ulgi budowlanej. Jeszcze raz nawiążę do tych rozwiązań podatkowych, do tego hasła o którym mówimy, że rząd sprzyja bogatym, a sięga do kieszeni biednych po wdowi grosz. Ten podatek o który spieraliśmy się na początku września, kiedy jeszcze wówczas w komentarzach telewizja publiczna cenzurowała mnie kiedy mówiłem, że jest to wprowadzanie tylnymi drzwiami podatku liniowego, teraz na początku stycznia już ustami nawet pracodawców mówi się wprost o podatku liniowym dla tej grupy, tutaj Pana Mordasewicza zacytuję, który wyliczył, że dla osób o dochodach 40 tys. rocznie indywidualnie, a 80 tys. dla rodziny wspólnie rozliczającej się małżonków, to jest ten próg powyżej którego opłaca się już przechodzić na tą formułę samozatrudnienia, a więc stwarzając tą zachętę, wyciągając spod tego normalnego opodatkowania, sprzyjamy również kreowaniu sytuacji gdzie ta grupa osób samozatrudniających się będzie płaciła niższą stawkę na ZUS, a więc wyciągamy również pieniądze z tego garnuszka tak bardzo potrzebującego zasilenia, i to są te pieniądze, z których pożytki czerpie ta grupa właśnie osób najlepiej zarabiających. Tym rozwiązaniom tak bardzo się sprzeciwiamy i uważamy, że takie działania pozbawiają legitymacji do sięgania do kieszeni osób najuboższych. Również te rozwiązania dotyczące PFRONU, oczywiście, że tu można o różnych szczegółowych pozytywnych rozwiązaniach dyskutować, natomiast na dzisiaj my uznajemy, że istnienie PFRON-u jest jedynym gwarantem, że środki finansowe wypłacane przez pracodawców nie spełniających ustawowego obowiązku zatrudniania osób niepełnosprawnych, nie zostaną przeznaczone na inny cel w zależności od doraźnych potrzeb budżetu. Ten pomysł

(cd. na str. 8)

(cd. ze str. 6)

obniżania kosztów zatrudnienia osób niepełnosprawnych polegający na zniesieniu uprawnień dotyczących ich czasu pracy, też budzi nasz duży sprzeciw. Nawiązując do propozycji pomysłu weryfikacji rent powtarzam, że tutaj tego typu działania muszą zyskać jakąś szczególną legitymację i przyzwolenie, pokazującą, że wszyscy jesteśmy traktowani jednakowo, a więc te działanie, przy braku woli jednoczesnej weryfikacji świadczeń byłych funkcjonariuszy aparatu partyjnego i służb specjalnych z okresu PRL-u, którzy nie płacili składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych też budzi z naszej strony ogromny sprzeciw i wątpliwości. Podobnie „Solidarność" negatywnie ocenia propozycje zmiany sposobu waloryzacji emerytur i rent, która pozbawia rencistów i emerytów udziału we wzroście gospodarczym kraju i obniża ich dochody przez opóźnienie waloryzacji świadczeń w sytuacji gdy minimalne świadczenia emerytalne i rentowe nie zapewniają godziwych warunków życia. Nie zgadzamy się też na uzależnienie wypłaty rent wdowich od osiągnięcia wieku emerytalnego. Reasumując te pewne działania uznajemy, że ograniczanie siły nabywczej środowisk najuboższych głównie tutaj również nie sprzyja ożywianiu koniunktury, nie sprzyja uzyskania rozwoju gospodarczego i zmniejszenia bezrobocia, tworzenia miejsc pracy. Ja jeszcze raz wracając do tych pewnych kwestii filozofii, chciałbym odnieść się do stwierdzeń, których tu parokrotnie użyto „aby zmusić osobę do podjęcia pracy", sugeruje się, że możliwości podjęcia pracy istniały w sposób nieograniczony, natomiast ludzie nie chcieli tej pracy podejmować i tylko z jakiegoś lenistwa sięgali po to świadczenie socjalne. Otóż sytuacja jest dramatycznie odwrotna, przy tym poziomie bezrobocia jaki dzisiaj jest w Polsce te świadczenia są jedynym źródłem utrzymania, jedyną możliwością przeżycia dla tych osób i środowisk i dlatego tak mocno ich się domagamy i powiem wreszcie tak, to rolą związków zawodowych jest właśnie domaganie się w takiej sytuacji tych działań osłonowych i z tej roli będziemy starali się wywiązywać bez względu na ataki czy oskarżenia o takie czy inne postawy, demagogie kierowane pod naszym adresem.

Stanowisko KK nr 1/04 ws. tzw. programu Hausnera

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność" stwierdza, że – pomimo wielu obietnic - rząd nadal nie przedstawił spójnej polityki społeczno - gospodarczej. Nie podejmując działań na rzecz wzrostu zatrudnienia i prowadząc politykę niskich płac, rząd przyczynia się do utrzymywania dochodów ludności na niskim poziomie. Stały wzrost kosztów utrzymania równolegle ze spadkiem dochodów realnych (brak waloryzacji emerytur i rent, zamrożenie progów podatkowych) powoduje dalsze ubożenie społeczeństwa. Oznacza to wzrost zapotrzebowania na różnego typu świadczenia społeczne.

Nowe rozwiązania podatkowe rodzą sprzeczny z konstytucyjną zasadą równości obywateli i podmiotów gospodarczych podział na nierównoprawne kategorie, faworyzujący grupy o wysokich dochodach. Osiągnięcie nawet bardzo wysokiego wzrostu gospodarczego nie stanie się gwarantem wzrostu zatrudnienia, o ile rząd we współpracy z partnerami rynku pracy nie wypracuje całościowej narodowej strategii rozwoju gospodarczego – proinwestycyjnej, proedukacyjnej, proeksportowej, a w rezultacie - prozatrudnieniowej.

Dopóki Polacy nie będą mieli pracy i nie będą godziwie zarabiać, żadne metody socjalnego wsparcia nie będą skuteczne i nie będzie zgody NSZZ „Solidarność" na ograniczanie wydatków na sferę socjalną.

Wobec rozwiązań prezentowanych przez rząd, m.in. w „Zielonej Księdze", czyli raporcie „Racjonalizacja wydatków społecznych" Komisja Krajowa stwierdza:

Wszelkie pojawiające się ze strony rządu programy nie tworzą spójnej całości i opracowywane są bez uwzględnienia kosztów społecznych ich realizacji, a założenia do nich nie stanowią wzajemnie uzupełniających się części.

Brak oszacowania potrzeb związanych z restrukturyzacją poszczególnych branż (PKP, górnictwa, hutnictwa, służby zdrowia, przemysłu chemicznego, zbrojeniowego i innych) oraz źródeł finansowania stwarza wrażenie, że te operacje nie są odpowiednio przygotowane, zwłaszcza w części osłonowej. Nie do przyjęcia są działania rządu prowadzące do likwidacji zasiłków i świadczeń przedemerytalnych przy jednoczesnym braku środków na inwestycje centralne, roboty publiczne, prace interwencyjne, szkolenia pracowników, subsydiowane miejsca pracy (zwłaszcza w usługach, które powinny przyciągać osoby tracące pracę w innych sektorach) oraz na pomoc dla powiatów szczególnie zagrożonych wysokim bezrobociem strukturalnym i degradacją przemysłową.

Rzekoma próba uproszczenia systemu podatkowego, w rzeczywistości prowadząca do rozwiązań korzystnych dla osób i podmiotów gospodarczych o wysokich dochodach, doprowadziła do likwidacji ulg i zwolnień podatkowych. Ograniczy to społeczne wsparcie dla pozarządowych inicjatyw charytatywnych, proedukacyjnych, prozdrowotnych pozbawionych odpowiedniego finansowania z budżetu.

Nadal brak jest rozwiązań ograniczających „szarą strefę", co więcej, w ramach restrukturyzacji finansów publicznych wprowadza się rozwiązania mogące przyczynić się do jej rozwoju (np. likwidacja ulgi budowlanej).

Na negatywną ocenę zasługuje propozycja zmiany sposobu waloryzacji emerytur i rent, która pozbawia emerytów i rencistów udziału we wzroście gospodarczym kraju oraz obniża ich dochody przez opóźnianie waloryzacji świadczeń w sytuacji, gdy minimalne świadczenie emerytalne i rentowe nie zapewniają godziwych warunków życia.

Nie do przyjęcia jest propozycja weryfikacji rent przy jednoczesnym braku woli weryfikacji świadczeń byłych funkcjonariuszy aparatu partyjnego i służb specjalnych, którzy nie płacili składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych.

Wprowadzenie w życie ustawy o ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia oraz projektu przekształcenia placówek służby zdrowia w spółki prawa handlowego (co grozi nieuchronną likwidacją wielu szpitali) doprowadzą do sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa zdrowotnego Polaków i destrukcji systemu.

Nieuzasadniony jest projekt obniżenia wysokości zasiłków chorobowych wobec faktu, że składki na ten cel opłacają wyłącznie pracownicy, a Fundusz pozwala na pokrycie wydatków i zapewnienie niezbędnej rezerwy.

Planowana racjonalizacja wydatków doprowadzi do upadku systemu rehabilitacji osób niepełnosprawnych, zaś koszty społeczne, jakie poniesie środowisko osób niepełnosprawnych i ich rodzin będą niewspółmierne do oszczędności. Zaprezentowane programy są analizą finansową przeprowadzoną bez podstawowej znajomości zagadnień z zakresu rehabilitacji społecznej i zawodowej osób niepełnosprawnych, a założenie że zwiększone zostanie zatrudnienie osób niepełnosprawnych po wymuszonym przejściu na otwarty rynek pracy przy jednoczesnym zmniejszeniu wydatków na wspie-

(cd. na str. 8)

(cd. ze str. 7)

ranie zatrudnienia tych osób jest sprzeczne z dotychczasowym doświadczeniem. Mimo dofinansowania dla pracodawców zatrudniających osoby niepełnosprawne, większość pracodawców nadal woli płacić składki na PFRON niż zatrudnić osobę niepełnosprawną. Nie do zaakceptowania jest kolejna próba likwidacji PFRON. Jego istnienie jest gwarantem, że środki finansowe wpłacane przez pracodawców niespełniających ustawowego obowiązku zatrudniania osób niepełnosprawnych nie zostaną przeznaczone na inny cel, w zależności od doraźnych potrzeb budżetu.

Sprzeciw budzi pomysł obniżenia kosztów zatrudnienia osób niepełnosprawnych polegający na zniesieniu uprawnień dotyczących ich czasu pracy (krótszy czas pracy, dodatkowa przerwa na gimnastykę, dodatkowy urlop wypoczynkowy).

Powszechne wydłużenie wieku emerytalnego kobiet wobec braku miejsc pracy i malejących szans na uzyskanie zasiłków lub świadczeń przedemerytalnych jest nie do przyjęcia.

Nie do przyjęcia jest uzależnienie wypłat rent wdowich od osiągnięcia wieku emerytalnego.

Brak jest działań regulujących ustawowe i finansowe uprawnienia do obniżonego wieku emerytalnego osób zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, według propozycji zgłoszonych przez stronę związkową w trakcie negocjacji z przedstawicielami rządu w latach ubiegłych.

Brakuje analiz możliwości pełnej absorpcji środków unijnych oraz wpływu tych środków na rozwój gospodarczy. Brak również przygotowanej profesjonalnie administracji do wykonywania tego zadania.

Na gruncie statystyki trudno udowodnić, że Polska ma bardzo wysokie wydatki socjalne. Brak jest komplementarnego systemu informatycznego w obszarze rynku pracy i pomocy społecznej. Oznacza to brak podstaw do podejmowania właściwych decyzji.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność" sprzeciwia się przyjęciu i wprowadzeniu w życie tzw. programu Hausnera.

KRÓTKO Z KRAJU

PACYFIKACJA KOPALNI „WUJEK": - LISTY GOŃCZE ZA ZOMOWCAMI

Katowicki Instytut Pamięci Narodowej ściga listami gończymi dwóch byłych milicjantów, podejrzanych o strzelanie do górników kopalni „Wujek" w 1981 r. Jan Prosowski i Roman Schmidt wyjechali z Polski w początkach lat 90.

8 stycznia 2004 r. katowicki sąd wydał na wniosek IPN postanowienie o ich aresztowaniu, co pozwoliło na wystawienie listów gończych wobec obu podejrzanych.

Prosowski i Schmidt (poprzednie nazwisko - Ratajczyk) są podejrzani o strzelanie 16 grudnia 1981 r. w kopalni „Wujek" do górników protestujących przeciw wprowadzeniu stanu wojennego przez władze PRL, w wyniku czego zginęło 9 górników.

Wobec ich wyjazdu za granicę sprawę obu wyłączono z głównego śledztwa przeciw członkom plutonu specjalnego ZOMO, który strzelał w „Wujku".

Proces w tej sprawie zacznie się - już po raz trzeci - prawdopodobnie późną wiosną przed sądem w Katowicach.

Z PRAC KK Z PRAC KK

KOMUNIKAT

W dniach 12-13 stycznia 2004 r. w Gdańsku odbyło się posiedzenie Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność". W trakcie dwudniowych obrad przyjęto stanowisko ws. tzw. programu Hausera oraz omawiano aktualną sytuację na kolei i w innych branżach. Komisja Krajowa przez aklamację przyjęła uchwałę o ustanowieniu roku 2004 Rokiem Księdza Jerzego Popiełuszki. Dużą część obrad poświęcono integracji z Unią Europejską.

Przebieg grudniowych protestów i bieżącą sytuację na kolei relacjonował członkom KK przewodniczący Sekcji Krajowej Kolejarzy Stanisław Kogut. Stwierdził on, że jeśli Parlament nie uchwali zapisanych w projekcie budżetu państwa na ten rok 550 mln zł dotacji dla kolei, to strajk generalny jest nieunikniony. Kolejarze nie zgadzają się na proponowane przez rząd przejęcie odpowiedzialności za przewozy regionalne przez samorządy. Ich zdaniem doprowadzi to do likwidacji przynajmniej 2/3 istniejących obecnie połączeń regionalnych. W drugim dniu obrad KK równolegle w Warszawie odbyła się przed budynkiem Senatu kilkunastotysięczna manifestacja kolejarskich związków zawodowych.

W trakcie omawiania sytuacji w innych branżach Stanisław Szukała, przewodniczący Zarządu Regionu Słupskiego zwrócił się do szefów regionów dolnośląskiego i śląsko-dąbrowskiego o pomoc w zorganizowaniu pikiet przed sklepami sieci Kaufland, gdzie pracodawca utrudnia prowadzenie działalności związkowej.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność" skrytykowała plan oszczędności budżetowych przygotowany przez wicepremiera Jerzego Hausnera. W przyjętym podczas posiedzenia stanowisku KK stwierdza, że wszelkie proponowane przez rząd programy nie stanowią spójnej całości, a co gorsza nie uwzględniają kosztów społecznych. NSZZ „Solidarność" nie zgadza się na: likwidację zasiłków i świadczeń przedemerytalnych, likwidację PFRON i sytemu rehabilitacji osób niepełnosprawnych, wydłużenie wieku emerytalnego kobiet oraz obniżenie wysokości zasiłków chorobowych. Nie do przyjęcia jest także propozycja weryfikacji rent przy jednoczesnym braku woli ograniczenia przywilejów emerytalnych byłych funkcjonariuszy aparatu partyjnego i służb specjalnych, którzy nie płacili składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych. Związek negatywnie ocenia również podejmowane przez rząd Leszka Millera próby pozbawienia emerytów i rencistów już w tym roku waloryzacji świadczeń. Kierując nowelizację ustawy o świadczeniach z FUS do parlamentu rząd łamie porozumienie zawarte w Komisji Trójstronnej w grudniu 2002 r. Komisja Krajowa stwierdziła też, że dotychczasowe próby uporządkowania systemu podatkowego przynoszą korzyści dla osób i podmiotów gospodarczych uzyskujących wysokie dochody. Reszta podatników będzie płaciła wyższe podatki z powodu likwidacji ulg i zwolnień podatkowych. Nie będzie też zgody związku na ograniczanie wydatków na sferę socjalną.

Komisja Krajowa przez aklamację przyjęła uchwałę w sprawie ustanowienia roku 2004 Rokiem Księdza Jerzego Popiełuszki: *„Niech ten czas, w którym przeżywać będziemy XX rocznicę Jego męczeńskiej śmierci, stanie się dla nas okresem szczególnej refleksji i powrotu do wartości, o których nauczał kapelan Solidarności".*

Skarbnik Komisji Krajowej Stefan Kubowicz przedstawił projekt budżetu KK na rok 2004.

rzecznik prasowy
Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność"
Dariusz Wasielewski

„Prezent" od OPZZ

czyli jak zdradzić pracownika, by zadowolić Milera, Hausnera i pracodawców

23 grudnia 2004 r. OPZZ podpisało porozumienie z pracodawcami. W związku z niekorzystnymi zmianami, których nie równoważą drobne zmiany korzystne, NSZZ „Solidarność" nie akceptuje tego porozumienia. Poniżej przedstawiamy tabelę zawierającą najistotniejsze uzgodnienia zawarte w porozumieniu. Kursywą rozwiązania uznane za pozytywne.

STAN OBOWIĄZUJĄCY PRZED „POROZUMIENIEM"	PROPOZYCJE OPZZ I PRACODAWCÓW
art. 154 k.p. Obecnie wymiar urlopu dostosowany został do wymogów unijnych i wynosi 20 dni, a po 10 latach stażu 26 dni.	art. 154 k.p. Proponuje się wprowadzenie dodatkowego trzeciego poziomu wymiaru urlopu w wysokości 23 dni nabywanego po 5 latach zatrudnienia.
art. 86 k.p. brak odnośnej regulacji w obecnym stanie prawnym	art. 86 k.p. *Wprowadzenie zakazu wypłaty wynagrodzeń „kierownictwu" zakładu pracy przed uregulowaniem płatności pracowniczych.* Zwrócić jednak należy uwagę na możliwość obejścia tej regulacji.
art. 4 ustawy o negocjacyjnym systemie przyrostu wynagrodzeń Przyrost przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia uzależniony był od dodatniego wyniku finansowego za poprzedni rok obrotowy wykazanym w zatwierdzonym sprawozdaniu finansowym.	art. 4 ustawy o negocjacyjnym systemie przyrostu wynagrodzeń Przywrócenie stanu sprzed nowelizacji, czyli uniezależnienie przyrostu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia od dodatniego wyniku finansowego za poprzedni rok obrotowy.
art. 11 ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych a) Listę mediatorów ustala Minister Pracy i Polityki Socjalnej w uzgodnieniu tylko z ogólnokrajową organizacją międzyzwiązkową oraz ogólnokrajowym związkiem zawodowym reprezentatywnym dla pracowników większości zakładów pracy b) brak regulacji odnośnie tego zagadnienia	art. 11 ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych a) Minister uzgadniał będzie listę z organizacjami związkowymi ale także pracodawcami reprezentatywnymi w rozumieniu ustawy o Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych i wojewódzkich komisjach dialogu. b) Proponowany zapis umożliwi stronom układu zbiorowego wystąpienie do sądu o ustalenie zgodności trybu wypowiedzenia układu zbiorowego pracy z art., 2417 k.p. lub wypowiadanego układu, a po stwierdzeniu niezgodności wypowiedzenia pracownikowi, któremu wypowiedziano warunki pracy lub płacy przysługuje odszkodowanie.
art. 15 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy Obecnie Naczelna Rada Zatrudnienia, powołana na podstawie przepisów o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu, opiniuje plany finansowe Funduszu oraz roczne sprawozdania z jego działalności	art. 15 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy Wprowadzenie Rady Funduszu w składzie odpowiadającym liczbie organizacji pracowników (3) i pracodawców (4) reprezentatywnych w rozumieniu przepisów o Komisji Trójstronnej. Zastrzeżenia budzi możliwość odwołania przez ministra członka Rady bez określonych ustawowo przyczyn przy większościowej zgodzie Rady.

Z PRAC KK Z PRAC KK

KOMUNIKAT

12 stycznia 2004 r. odbyło się w Gdańsku posiedzenie prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność", podczas którego przedstawiciele Sekcji Krajowej Pracowników Telekomunikacji, z przewodniczącą Elżbietą Pacułą, omówili bieżącą sytuację w Telekomunikacji Polskiej S.A. W spotkaniu uczestniczył przewodniczący Sekretariatu Łączności Jerzy Lach.

Prezydium KK omówiło założenia do projektu budżetu Komisji Krajowej na rok 2004.

W trakcie posiedzenia uzgodniono, iż w pracach Komitetu Monitorującego Sektorowy Program Operacyjny – Wzrost Konkurencyjności Przedsiębiorstw, jako reprezentant „Solidarności", udział weźmie Andrzej Konecki. Natomiast do prac w Komitecie Monitorującym Podstawy Wsparcia Wspólnoty wyznaczono Jacka Smagowicza.

rzecznik prasowy
Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność
Dariusz Wasielewski

KOMUNIKAT

20 stycznia 2004 r. odbyło się w Gdańsku posiedzenie prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność", podczas którego negatywnie zaopiniowano rządowy projekt ustawy *o Narodowym Planie Rozwoju*. Naszym zdaniem nie gwarantuje on zwiększenia zakresu pomocy publicznej dla przedsiębiorstw na działalność prorozwojową, nie przyczyni się do zwiększenia zatrudnienia oraz nie przyspieszy budowy spójnych systemów informatycznych. Trudniej będzie ustalić właściwe priorytety i opracować plany finansowe. W sytuacji nieprzygotowania administracji do zarządzania i wdrażania programów regionalnych i jej niewłaściwej współpracy z jednostkami samorządów terytorialnych i partnerami społecznymi ustawa przyczyni się do zwiększenia kosztów obsługi polityki regionalnej. Opiniując projekty rozporządzeń Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej *w sprawie zasad i trybu sprawowania kontroli przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych* oraz *w sprawie warsztatów terapii zajęciowej* prezydium KK wniosło uwagi szczegółowe.

W trakcie posiedzenia prezydium KK podjęło także decyzję o upoważnieniu Sekretariatu Zasobów Naturalnych i Ochrony Środowiska NSZZ „Solidarność" do wszczęcia i prowadzenia sporu z Ministrem Środowiska. (...)

(...) Członkowie prezydium KK zapoznali się z informacją o przebiegu prac w Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych.

rzecznik prasowy
Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność
Dariusz Wasielewski

UCHWAŁA KK nr 1/04
ws. Roku Księdza Jerzego Popiełuszki

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność" ogłasza rok 2004 Rokiem Księdza Jerzego Popiełuszki. Niech ten czas, w którym przeżywać będziemy XX rocznicę Jego męczeńskiej śmierci, stanie się dla nas okresem szczególnej refleksji i powrotu do wartości, o których nauczał nas kapelan „Solidarności".

Niech wszystkie nasze działania, które podejmować będziemy w czasach tak trudnych dla świata pracy, oparte będą na apostolskim wezwaniu Sługi Bożego Księdza Jerzego

Zło dobrem zwyciężaj.

KRÓTKO Z KRAJU

PROCES W SPRAWIE GRUDNIA'70 – po „jaruzelskiemu", czyli jak najwolniej

Nie będzie ograniczenia z 800 do ponad 100 liczby świadków zeznających na procesie gen. Wojciecha Jaruzelskiego i innych oskarżonych w procesie w sprawie masakry robotników Wybrzeża w grudniu 1970 r. Sąd oddalił 15 stycznia wniosek prokuratora w tej sprawie wobec sprzeciwu oskarżonych i ich obrońców.

Prokurator w ub. r. wnosił, aby przed sądem zamiast 800 stanęło ok. 150 najważniejszych - jego zdaniem - świadków, w tym jeden nowy - Lech Wałęsa (jego przesłuchania domagał się m.in. Jaruzelski). Oznaczałoby to znaczne przyspieszenie procesu, w którym od ponad dwóch lat zdołano przesłuchać ok. stu świadków - gdyby takie tempo przesłuchań utrzymało się, proces trwałby jeszcze co najmniej kilka lat.

Przypomnijmy, że akt oskarżenia przeciwko 12 osobom, w tym ówczesnemu szefowi MON Jaruzelskiemu, b. wicepremierowi PRL Stanisławowi Kociołkowi, wiceszefowi MON gen. Tadeuszowi Tuczapskiemu oraz dowódcom jednostek wojska i milicji skierowano do Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku w 1995 r. Pierwszy raz sąd w Gdańsku zebrał się w marcu 1996 r., jednak proces długo nie mógł się zacząć. W 1999 r. proces ten - już tylko wobec 10 oskarżonych - przeniesiono do Warszawy. Proces 79-letniego Jaruzelskiego i już tylko sześciu pozostałych oskarżonych (nie ma wśród nich żadnego przedstawiciela MO) ruszył w końcu w październiku 2001 r. w Warszawie. Żaden nie przyznaje się do zarzutu. Grozi im formalnie dożywocie.

15 stycznia Jaruzelski zapewnił, że zależy mu na jak najszybszym zakończeniu tego procesu, w którym - jak powiedział - opinia publiczna uznała go już winnym, a oczyścić go może jedynie sprawiedliwy wyrok sądu. Sprzeciwił się jednak zaproponowanemu przez prokuratora ograniczeniu listy świadków wzywanych do sądu, do grupy tych, którzy ucierpieli w czasie wydarzeń grudniowych, bo uznał, że lista ta jest tendencyjna, nie zawiera bowiem m.in. poszkodowanych w zajściach milicjantów i żołnierzy. Zarówno on sam, jak i obrońcy wszystkich oskarżonych mówili, że taka redukcja listy ograniczy prawo do obrony.

Jaruzelski wnioskował też o przeprowadzenie wizji lokalnych w miejscach, gdzie strzelano do robotników - w Gdańsku, Gdyni i Szczecinie i zarzucił prokuraturze tendencyjność oraz prowadzenie śledztwa na „polityczny obstalunek". Oświadczył, że bezpodstawnie obciąża się go całą odpowiedzialnością - także za działalność milicji, przypisując ją podległemu mu w 1970 r. wojsku. Powołał się przy tym na pismo zastępcy Prokuratora Apelacyjnego w Gdańsku Piotra Wesołowskiego do Prokuratora Krajowego Karola Napierskiego, które „niedawno do niego dotarło". W piśmie tym Wesołowski miał przyznać, że są braki w prowadzonym w gdańskiej prokuraturze śledztwie, ale akt oskarżenia powinien był zostać wysłany do sądu, bo „tego wymaga interes wymiaru sprawiedliwości".

Po naradzie sąd ogłosił postanowienie. Wobec braku zgody oskarżonych oddalił wniosek Szegdy. Sprawa wniosku obrony Jaruzelskiego o uzupełnienie braków w postępowaniu nie została jeszcze rozpatrzona - sąd zajmie się nim 23 stycznia, po wysłuchaniu stanowiska Szegdy i reprezentującego NSZZ „Solidarność" mec. Tadeusza Kiliana.

Numer 591 zamknięto 22.01.2004

BIULETYN INFORMACYJNY
NSZZ „Solidarność" Ziemia Radomska
Radom 26-600, ul. Traugutta 52
tel. 36-251-61, tel./fax 36-238-04
Redakcja i skład: Paweł Podlipniak (ppp)
egzemplarz bezpłatny

Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność" Ziemia Radomska
PKO BP I/O Radom 18 10204317 122280091